

„UMOWA SPÓŁKI HANDLOWEJ” W PRAWIE POLSKIM I BRYTYJSKIM: ASPEKTY PRAWNE I PRZEKŁADOZNAWCZE

Wstęp

W niniejszym artykule przedstawiam podstawowe informacje dotyczące polskiego prawa spółek handlowych oraz angielskiego prawa analogicznego, znanego jako Companies Act 1985. Artykuł podejmuje więc problematykę z zakresu komparatystyki prawa, która wzbogacona jest o analizę lingwistyczną języka prawnego polskiego kodeksu spółek handlowych i ich dwóch anglojęzycznych wersji oferowanych przez wydawnictwo C. H. Beck oraz Zakamycze. Celem artykułu jest dwupłaszczyznowa analiza porównawcza: z jednej strony w pierwszej części artykułu opisano zagadnienia dwóch systemów prawnych, z drugiej zaś zagadnienia językoznawcze (przekładoznawcze) dwóch wersji językowych polskiego aktu prawnego.

1. „Umowa spółki”: aspekty prawne

1.1. Prawo polskie

W prawie polskim tworzenie spółki reguluje od 1 stycznia 2001r. (z późniejszą zmianą z 15 stycznia 2004 r.) *Kodeks spółek handlowych* (wcześniej *Kodeks handlowy*, z 1934 r.), artykuły 3 i 4 § 2, w których czytamy:

- art. 3 Przez umowę spółki handlowej wspólnicy albo akcjonariusze zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu przez wniesienie wkładów oraz, jeżeli umowa albo statut spółki tak stanowi, przez współdziałanie w inny określony sposób.
- art. 4 § 2 Ilekroć w ustawie mowa jest o „umowie spółki”, należy przez to rozumieć także akt założycielski sporządzony przez jedyne go wspólnika albo akcjonariusza spółki kapitałowej.

Jak wynika z powyższych artykułów, „umowa spółki” to termin złożony, składający się w zasadzie z dwóch elementów: podstawowego dokumentu, w którym

¹ Katedra Filologii Angielskiej, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz, e-mail: lodiensis@poczta.onet.pl

wspólnicy zobowiązują się w umowie spółki „dążyć do osiągnięcia wspólnego celu przez wniesienie wkładów oraz z „aktu założycielskiego”. Zatem, „umowa spółki” to termin nadrzędny, obejmujący dwa różne teksty prawne.

Tabela 1. Termin „umowa spółki” według KSH

| | |
|-----------------------------|-------------------|
| „Umowa spółki” ₁ | |
| umowa spółki ₂ | akt założycielski |
| statut spółki | |

Jeśli „akt założycielski” to dokument poświadczony przez notariusza, którego treścią jest formalne zawarcie spółki, to „umowa spółki” reguluje szczegółowe funkcjonowanie spółki, czyli jej funkcjonowanie wewnętrzne, a wówczas zawiera w sobie statut spółki. Można by przyjąć, że termin „umowa spółki₁” ma następujące składowe:

Tabela 2. Elementy składowe umowy spółki

| | |
|---------------------------|-----------------------|
| umowa spółki ₁ | |
| statut spółki | akt założycielski |
| | <i>akt notarialny</i> |

Cytując za Kidybą (2006: 412), w przypadku spółki akcyjnej, statut jest elementem „umowy założycielskiej”, wraz z oświadczeniami woli jej założycieli, co reguluje KSH (art. 313), do których należą „zgoda na zawiązanie spółki i brzmienie statutu oraz na objęcie akcji przez założycieli, odrębnie lub z osobami trzecimi. Oświadczenia te mogą być wyrażone w jednym lub kilku aktach notarialnych”. Można to przedstawić następująco:

Tabela 3. Umowa założycielska spółki akcyjnej

| | |
|-------------------------------------|--|
| umowa założycielska spółki akcyjnej | |
| statut spółki | akt założycielski |
| | <i>1 lub więcej aktów notarialnych</i> |

Jak podkreśla Kidyba (2006: 412) statut spółki (akcyjnej) odgrywa podwójną rolę, z jednej strony bowiem spełnia rolę regulującą wewnętrzne funkcjonowanie spółki (odpowiednik angielskiego „articles of association”), a z drugiej – statut to warunek utworzenia spółki (element angielskiego „memorandum of association”). Podobną podwójną rolę odgrywa na przykład umowa spółki komandytowej (Kidyba 2006: 282).

W tym miejscu konieczne jest przypomnienie, że w prawie polskim spółki handlowe dzielimy na osobowe (jawna, partnerska, komandytowa, komandytowo-akcyjna) i kapitałowe (z o.o. i akcyjna). Spółki kapitałowe z kolei dzielimy na prywatne i w publicznym obrocie (Kidyba 2006: 219). Umowa spółki (lub jej statut) zawiera dane o spółce, przy czym każda spółka ma nieco inne wymagania dotyczące umowy. Umowy spółek różnią się też częściowo od danych potrzebnych do zgłoszenia spółki do rejestru lub od wymogów jej powstania, co ilustruje Tabela 4:

Tabela 4. Powstanie i umowy spółek handlowych

| Typy spółek – powstanie spółki | Jawna | Partnerska | Komandytowa | Komandytowo-akcyjna | Z o.o. | Akcyjna |
|--------------------------------|---------------------------|---|---|--|-------------------------------|---|
| treść umowy/statutu spółki | art. 25; u; FS; W; P; C | art. 91; u; FS; C; W; P; Part | art. 105; u; FS; P; C; W; K | art. 130; s; FS; P; C; W; KZ; LA; KS; WR | art. 157; u; FS; P; W; C; WNU | art. 304; s; FS; P; C; KZ ₂ ; WNU ₂ ; LA; NZ; I |
| wymogi powstania | – | – | – | – | art. 163: US; PZ; RN; R; WW | art. 306: ZS; PZ; RN; R; WW |
| zgłoszenie do rejestru | art. 26; FSA; P; KS; NIR* | art. 93; FSA; Part; KS; WZ; P; NIR; NIP | art. 109; powstaje w momencie wpisu do rejestru | art. powstaje w momencie wpisu do rejestru | art. 164 | art. 316 |
| zawiązanie spółki | – | – | – | – | – | art. 310 |

Legenda: u – umowa; s – statut; FS – firma i siedziba spółki; FSA – firma, siedziba i adres spółki
W – określenie wkładów wnoszonych przez każdego wspólnika i ich wartość

P – przedmiot działalności spółki; C – czas trwania spółki

Part – nazwiska i imiona partnerów, którzy ponoszą nieograniczoną odpowiedzialność za zobowiązania spółki, w przypadku przewidzianym w art. 95 § 2

WZ – określenie wolnego zawodu wykonywanego przez partnerów w ramach spółki

K – oznaczony kwotowo zakres odpowiedzialności każdego komandytariusza wobec wierzycieli
KZ – wysokość kapitału zakładowego, sposób jego zebrania, wartość nominalna akcji i ich liczba ze wskazaniem, czy akcje są imienne, czy na okaziciela

KZ₂ – wysokość kapitału zakładowego oraz kwota wpłacona przed zarejestrowaniem na pokrycie kapitału zakładowego

LA – liczba akcji poszczególnych rodzajów i związane z nimi uprawnienia, jeżeli mają być wprowadzone akcje różnych rodzajów

KS – nazwiska i imiona albo firmy (nazwy) komplementariuszy/wspólników/partnerów oraz ich siedziby, adresy albo adresy do doręczeń

NIR – nazwiska i imiona osób, które są uprawnione do reprezentowania spółki (*i sposób reprezentacji)

NIP – nazwiska i imiona prokurentów lub osób powołanych w skład zarządu

WR – organizacja walnego zgromadzenia i rady nadzorczej, jeżeli ustawa lub statut przewiduje ustanowienie rady nadzorczej

WU – czy wspólnik może mieć więcej niż jeden udział

WNU – liczba i wartość nominalna udziałów objętych przez poszczególnych wspólników

WNU₂ – liczba i wartość nominalna akcji i ich liczba ze wskazaniem, czy akcje są imienne, czy na okaziciela

NZ – nazwiska i imiona albo firma (firmy) założycieli

CZR – liczba członków zarządu i rady nadzorczej albo co najmniej minimalna lub maksymalna liczba członków tych organów oraz podmiot uprawniony do ustalenia składu zarządu lub rady nadzorczej

PO – pismo do ogłoszeń, jeżeli spółka zamierza dokonywać ogłoszeń również poza Monitorem Sądowym i Gospodarczym

I – treść statutu spółki akcyjnej zawarta w § 2a

US – zawarcie umowy spółki; ZS – zawiązanie spółki, w tym podpisanie statutu przez założycieli;

PZ – powołanie zarządu; RN – ustanowienie rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, jeżeli wymaga tego ustawa lub umowa spółki; R – wpis do rejestru; WW – wniesienie przez wspólników/akcjonariuszy wkładów na pokrycie całego kapitału zakładowego

Jak można wywnioskować z powyższego, termin „umowa spółki” jest w pewnym sensie terminem abstrakcyjnym (idealnym), bowiem w odniesieniu do konkretnych typów spółek mówimy albo o „umowie” (spółki osobowe oprócz komandytowo-akcyjnej), albo o „statucie” (spółka komandytowo-akcyjna oraz spółki kapitałowe), co komplikuje sytuację na płaszczyźnie translacyjnej, do czego wróćę jeszcze w drugiej części artykułu.

Tabela 5. Formy „umowy spółki” [U]

| „Umowa spółki” ₁ [U] | |
|---------------------------------|---------------------|
| „umowa spółki” ₂ [u] | „statut spółki” [s] |
| spółki: J, P, K, Z | spółki: KA, A |

Ponadto, umowa spółki zawiera nieco inne dane niż zgłoszenie do rejestru. Ponieważ umowa/statut spółki zwykle utożsamiane są z istniejącym w systemie anglosaskim pojęciem „articles of associations”, można by się zastanowić, czy dane potrzebne do rejestracji nie uznać za analogiczne do „memorandum of association”. Przeciw tej sugestii może jednak być fakt, że w prawie angielskim CA również określa w oddzielnym punkcie dane do rejestracji spółki; do tej sprawy również wrócimy w dalszej części artykułu. Na tym etapie rozważań nie można jednak wykluczyć również i takiej opcji przekładu, w której ekwiwalentem „statutu” lub „umowy” firmy jest „memorandum of association”. Zważywszy, że treść zarówno „umowy” (tj. „umowa₂”, zawierająca składową „umowę₂/statut”), jak i „memorandum of association” (por. poniżej) zawiera takie same elementy (przynajmniej kilka z nich).

Tabela 6. Propozycja przekładu terminu „umowa spółki”₂ [u]

| „Umowa spółki” ₁ [U] | |
|--|-----------------------------|
| termin polski | termin angielski |
| „umowa spółki” ₂ [u] lub „statut spółki” [s] | „memorandum of association” |

1.2. Prawo brytyjskie

Założenie spółki w angielskim *common law* wiąże się z dwoma aktami prawnymi – *memorandum of association* i *articles of association*, które razem nazywane są konstytucją spółki.

Tabela 7. Termin „umowa spółki” według *common law*

| Umowa spółki (konstytucja spółki) | |
|--------------------------------------|-----------------------------|
| memorandum of association | articles of association |
| <i>am. articles of incorporation</i> | <i>am. corporate bylaws</i> |

„Memorandum of association” funkcjonuje w prawie angielskim od 1856 r. (Joint-Stock Companies Act); wcześniej spółki powstawały na mocy „deed of settlement” (the Act of 1844). „Memorandum” w prawie brytyjskim jest dokumentem fundamentalnym, co oznacza, że w przypadku, gdy treść „articles” nie jest zgodna z treścią „memorandum”, rozstrzygające znaczenie ma „memorandum”. Co więcej, treść „memorandum” spółek zawartych przed rokiem 1856 nie mogła być zmieniona (z wyłączeniem zmiany nazwy firmy w ograniczonych przypadkach i zmiany wysokości kapitału), natomiast treść „articles” mogła ulec zmianie na mocy postanowienia członków spółki (Sealy 2004: 105). Obecnie zmienić można zarówno treść „articles” (sekcja 9 CA), jak i „memorandum” (sekcja 4 CA), jednak ten historyczny fakt wskazuje na tradycyjne traktowanie „memorandum” jako dokumentu zewnętrznego firmy o większym znaczeniu niż jej wewnętrzne regulacje wyrażone w „articles”.

Podstawowe elementy składowe *memorandum* to (por. składowe „umowy”, punkt 1.1):

- nazwa spółki;
- lokalizacja spółki (Anglia, Szkocja czy Walia);
- cele działalności spółki;
- podpisy wszystkich subskrybentów w obecności co najmniej jednego świadka, który musi potwierdzić wiarygodność podpisów.

Dodatkowo, w przypadku spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (*limited by shares* lub *by guarantee*), *memorandum* spółki musi zawierać oświadczenie o ograniczonej odpowiedzialności jej członków; spółka *limited by guarantee* musi zawierać dodatkowe informacje (zawarte w punkcie (4) CA); w przypadku spółek posiadających kapitał akcyjny *memorandum* musi zawierać informacje innego typu (określone w punkcie (5) CA).

Mówiąc o „memorandum” nie sposób pominąć kwestii znanej w literaturze jako doktryna *ultra virus*, zgodnie z którą zawarta między stronami umowa (*contract*) dotycząca działalności wykraczającej poza cele zawarte w „memorandum” nie ma mocy prawnej. Chcąc uniknąć takich sytuacji „memoranda” obejmowały tak szeroki wachlarz działań, że wzbudzało to wiele kontrowersji i dyskusji, na tyle żarliwych, że ostatecznie doprowadziło to w 1989 r. do zmian w przepisach CA. Według nowych przepisów cele spółki określone w „memorandum” mogą ulec modyfikacji na mocy postanowienia. Co prawda już wcześniej pewne zmiany w tej kwestii wymuszone były przepisami unijnymi (Dyrektywa 68/151, art. 9), jednak w Wielkiej Brytanii, jak twierdzi Dine (2005, rozdział 4), implementacja tej dyrektywy nie do końca była poprawna (por. art. 35 CA 1985).

Na koniec rozważań o „memorandum” trzeba zauważyć, że w porównaniu z polskimi przepisami treść *memorandum* zawiera elementy typowe dla treści polskiej umowy/statutu spółki, jednak to *articles* traktowane są przez tłumaczy jako dokumenty analogiczne do polskiej umowy/statutu. Do „articles” powrócimy jeszcze w dalszej części artykułu.

W prawie angielskim istnieje jeszcze jeden dokument wart odnotowania zwany „shareholders’ agreement”, który podpisany jest albo przy powstaniu spółki, albo już w trakcie jej działania i typowy jest dla mniejszych grup udziałowców (Sealy 2004: 107). W Wielkiej Brytanii nie cieszy się on wielką popularnością, natomiast niemalże regułą jest podpisywanie „shareholders’ agreement” w przypadku małych firm w USA i Kanadzie.

Wracając jednak do konstytucji spółki, przyjrzyjmy się teraz dokładniej drugiej jej składowej, mianowicie „articles of association”. W przeciwieństwie do „memorandum”, treść „articles” nie jest dokładnie sprecyzowana. Companies Act 1985 zawiera jednak zalecenia (omówione w Tabeli A w CA), co ma się znajdować w treści tego dokumentu (koncentrując się na spółkach *limited* i *unlimited*). W punkcie (7) CA opisano, jaka ma być struktura takiego dokumentu. Dana spółka może zaadaptować wymaganą tzw. ‘Tabelę A’ w całości lub w części (punkt 8 (1)). Co ciekawe, spisanie własnych „articles” przez spółkę nie jest obowiązkowe. W przypadku, kiedy spółka (*limited by shares*) nie sporządzi własnych „articles”, przyjmuje się wówczas, że Tabela A pełni tę funkcję, co reguluje sekcja 8(2) CA (Sealy 2004: 107). Pozostałe typy spółek (*unlimited* i *limited by guarantee*) przyjmują przepisy określone w Tabelach C, D, E (Dine 2005: 61).

Ponieważ prawo angielskie jest prawem precedensowym, a nie stanowionym, wszelkie odstępstwa od litery prawa regulowane są przepisami powstałymi na podstawie konkretnych precedensów. W kwestiach związanych z „articles” można przywołać kilka interesujących precedensów, z których dowiedzieć się można o roli „articles” w działaniu spółki. Dla przykładu², „articles” ustanawiają kontrakt między spółką oraz jej członkami, wiążąc ich w kwestiach wynikających z ich zdolności prawnej jedynie jako członka spółki, z wykluczeniem zdolności prawnych wynikających na przykład z faktu piastowania stanowiska dyrektora (precedens nr 47). Precedens ten nawiązuje do sekcji 14 CA. Do tej samej sekcji nawiązuje również precedens nr 45 (*Wood v Odessa Waterworks Co*, 1889 r.), który dotyczy prawa do kontrolowania przez członków spółki treści „articles”. Precedens nr 46 mówi o „articles” jako o ustanowieniu kontraktu wiążącego jedynie członków spółki, a precedens nr 44 (*Guinness v Land Corp of Ireland*) określa nadrzędną rolę „memorandum” w stosunku do „articles”, które nie mogą modyfikować „memorandum”. Ponadto, „articles” nie mogą być uzupełnione odrębnym dokumentem określającym warunki współpracy inne niż określone w „articles” (precedens nr 49, *Scott v Frank F Scott (London) Ltd*).

W CA w artykułach 10-14 objaśniona jest procedura rejestracji spółki. Spółka uznana jest za powołaną do życia w momencie, kiedy zostanie zarejestrowana, tj. kiedy zostanie jej nadana osobowość prawna udokumentowana wydaniem świadectwa rejestracji spółki (*certificate of incorporation*) (Dignam i Lowry 2006: 7).

² Wszystkie przykłady cytowane są za Sealem (2004).

Wynika z tego, że za „umowę spółki” [U] można przyjąć samą rejestrację firmy (incorporation), przeciwnie niż w prawie polskim, w którym akt notarialny odgrywa kluczową rolę, a późniejsza rejestracja jest w zasadzie już tylko formalnością.

Tabela 8a i b. Kluczowy element „umowy spółki” i jej ekwiwalent terminologiczny

a)

| Kluczowy element „umowy spółki” ₁ | |
|--|------------------------------------|
| prawo polskie | prawo angielskie |
| akt notarialny | rejestracja spółki (incorporation) |

b)

| Możliwa ekwiwalencja terminologiczna | |
|--------------------------------------|--------------------------------|
| termin polski | termin angielski |
| „umowa spółki” ₁ [U] | „certificate of incorporation” |

Przyjrzyjmy się teraz różnym typom spółek w prawie angielskim. W *common law* rozróżniamy następujące typy spółek (Sealy 2004): o ograniczonej i nieograniczonej odpowiedzialności (limited, unlimited companies), *private* i *public companies*, *companies limited by shares* i *limited by guarantee*. *Public company* to taka, której kapitał gromadzony jest przy współdziale osób spoza spółki, bowiem oferuje ona swoje udziały innym potencjalnym nabywcom (Dignam i Lowry 2006: 9). *Companies Act* (s. 5) określa *public companies* jako te, które mogą być spółkami *limited by shares* (ograniczone wartością akcji) lub *limited by guarantee* (ograniczone gwarancjami), które mogą – lecz nie muszą – być notowane na giełdzie (Dignam i Lowry 2006: 8-9). *Private companies* to takie, które swój kapitał zawdzięczają prywatnym oszczędnościom członków, głównie założycieli (lub zaciągniętemu przez nich kredytowi bankowemu).

2. „Umowa spółki”: aspekty przekładowe³

W angielskich przekładach KSH czytamy co następuje:

[C. H. Beck] Article 3

In an agreement for a commercial company, the partners or shareholders undertake to pursue a common goal by making contributions and, where so provided in the articles or the statutes of the company, by other joint action.

Article 4 § 2

Whenever this Act refers to “articles of association”, this shall also include the founding act made by the sole shareholder or a capital company.

[Zakamycze] Article 3

By executing the deed of a commercial company, the shareholders or partner shall agree to further common purposes by making contributions and, if the articles of association or the statutes so provide, by co-operating in another manner specified therein.

³ W cudzysłowie umieszczone są terminy, natomiast kursywą oznaczono słowa lub frazy kodujące znaczenie danych terminów.

Article 4 § 2 Whenever this Act refers to “articles of association”, this shall include the deed of incorporation executed by the sole shareholder of a company.

W zestawieniu z polskim oryginałem, interesujące nas terminy zostały przetłumaczone w całym tekście KSH następująco:

Tabela 9. Tłumaczenia wybranych pojęć

| Artykuł | KSH | C. H. Beck | Zakamycze |
|--------------|--------------------------|---|-----------------------------------|
| art. 3 | umowa spółki handlowej | agreement for a commercial company | deed of commercial company |
| art. 3 | umowa albo statut spółki | articles or the statutes of the company | articles of association |
| art. 4 § 2 | umowa spółki | articles of association | articles of association |
| art. 4 § 2 | akt założycielski | founding act | deed of incorporation |
| art. 301 § 2 | statut spółki akcyjnej | statutes of a joint-stock company | statutes of a joint-stock company |
| art. 304 § 2 | statut | statutes | statutes |

W tłumaczeniu wydawnictwa C. H. Beck [B] zauważamy, co następuje:

- (1) wielorakie tłumaczenie terminu określającego zewnętrzne funkcjonowanie spółki: „agreement for a commercial company”, „founding act” lub „articles of association”;
- (2) wewnętrzne funkcjonowanie spółki desygnuje fraza „statutes of the company”;
- (3) tendencja do nadawania odrębności terminologicznej anglosaskim odpowiednikom regulującym albo wewnętrzne, albo zewnętrzne funkcjonowanie spółki (tłumaczenie ukierunkowane na tekst docelowy).

W tłumaczeniu wydawnictwa Zakamycze [Z] zauważamy, co następuje:

- (1) tendencję do tłumaczenia zewnętrznych uregulowań spółki jako „deed”;
- (2) wewnętrzne („statut”) uregulowania tłumaczone są jako „articles”;
- (3) brak zgodności terminologicznej dotyczącej terminu „umowa” („deed” w art. 3 i „articles” w art. 4);
- (4) niekonsekwencja w terminologii określającej zewnętrzne funkcjonowanie spółki („deed of commercial company”, i „deed of incorporation”);
- (5) nawiązanie do polskiej procedury zakładania spółki, nakładającej konieczność podpisania przez współników aktu notarialnego („notarial deed”), co świadczyć może o tłumaczeniu ukierunkowanym na tekst źródłowy.

Wydaje się, że tekst [B] w większym stopniu i często bardziej precyzyjnie stara się odzwierciedlić język (leksyka i składnia) oryginalnego tekstu, jednocześnie jednak, choć nie zawsze, próbuje nawiązywać do terminów usankcjonowanych w systemie prawa angielskiego, natomiast tekst [Z] jest mniej dosłowny, częściej odnosi się do rzeczywistości pozajęzykowej, i nawiązuje terminologicznie do polskiego systemu prawnego. Można by rzec, że [B] to tłumaczenie bardziej „lingwistyczne” i ukierunkowane na język odbiorcy docelowego, podczas gdy [Z] – „kulturowo-językowe” i ukierunkowane na język odbiorcy źródłowego (dynamiczne). We wstępie do tłumaczenia w [Z] autorzy sami zaznaczają, że tekst został przetłumaczony w taki sposób, aby trafił do odbiorców z różnych krajów, i że nie muszą to być przedsiębiorcy z krajów anglosaskich.

Wracając do opisu rzeczywistości pozajęzykowej (dotyczącej tekstu źródłowego), jest ona widoczna na przykład w doborze niektórych terminów typowych dla polskiego systemu prawnego. I tak, mówiąc o „akcie założycielskim” spółki autorzy tekstu anglojęzycznego z [Z] utożsamiają go słusznie z zewnętrznym dokumentem regulującym działalność spółki, który w warunkach polskich wymaga oficjalnej rejestracji potwierdzonej aktem notarialnym. Stąd, zamiast „certificate of registration” mamy „deed of incorporation”, bowiem „deed” to akt notarialny, a „incorporation” to w brytyjskim *common law* akt rejestracji spółki. „Deed of incorporation” wydaje się więc być bardzo trafnym terminem.

Jednakże, biorąc pod uwagę cel tłumaczy z [Z], którzy przetłumaczyli tekst dla odbiorców różnych, również tych którzy wywodzą się z nieanglosaskiej kultury prawnej, termin „deed of incorporation” rodzi jednak pewne problemy. Po pierwsze jeśli nawet termin ukuty przez [Z], „deed of incorporation”, nawiązuje do polskiego systemu prawa, to nawiązuje jedynie pierwszym członem tego terminu („deed” jako akt notarialny). Już drugie słowo „incorporation” rodzi skojarzenia z prawem angielskim. Potencjalnie więc, dla odbiorcy na przykład z Egiptu czy Korei, termin ten może być mało zrozumiały. Po drugie należy mieć na uwadze fakt, że *common law* to zarówno prawo angielskie, jak i amerykańskie, i że prawa te nie są identyczne (por. na przykład pojęcie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością opisane przez Kierzkowską 2002). Tak więc, to co dla odbiorcy angielskiego będzie adekwatnym ekwiwalentem tłumaczeniowym, nie zawsze będzie zrozumiałe dla odbiorcy amerykańskiego. Na marginesie warto zauważyć, że w przypadku „deed of incorporation” termin ten wydaje się bardziej nawiązywać do prawa amerykańskiego niż brytyjskiego, w amerykańskim systemie bowiem „memorandum of association” tłumaczone jest jako „articles of incorporation”. Słowo „incorporation” w prawie angielskim natomiast występuje jedynie przy okazji rejestracji spółki, w wyniku czego spółka otrzymuje „certificate of incorporation”, termin ten jest mniej znany niż „memorandum of association” czy „articles of association”. Po trzecie wreszcie, dla odbiorców spoza kręgu prawa anglosaskiego, „incorporation” może nie wywoływać takich samych skojarzeń jak u odbiorców *common law*. Już na tym tle widać, że tekst przetłuma-

czony na potrzeby obcokrajowców, bez względu na ich pochodzenie, jest niezwykle trudny.

Jeśli chodzi o terminy „statut” i „umowa” konkretnego typu spółki, to, jak wynika z Tabeli 4, w zależności od typu spółki Umowa [U] może przyjąć dwie formy: umowy [u] lub statutu [s]. Zatem, statut jest również Umową [U], a zarówno [u] jak i [s] dotyczą wewnętrznych regulacji spółek, dlatego można je przetłumaczyć jednakowo, jako „articles of association”, choć naturalnie termin „statutes” w odniesieniu do statutu [s] jest również prawidłowy, bowiem bardziej precyzyjnie oddaje polskie przepisy dotyczące spółek. Dlatego też w artykule 3 mowa jest o umowie *lub* statucie spółki. Również tłumaczenia tych terminów obu wydawnictw są trafne (art. 3 i art. 4 § 2), przy czym tłumaczenie wydawnictwa C. H. Beck jest bardziej dokładne i dosłowne. Należy też zwrócić uwagę, że „umowa spółki handlowej” i „umowa”, wymienione w artykule 3, dotyczą innych koncepcji, dlatego też, słusznie, obie firmy wydawnicze zaproponowały inny termin dla określenia „umowy spółki handlowej” i inny desygnujący „umowę”. Zgodne są one, co do przekładu terminu „umowa” na „articles of association”, natomiast nie ma już zgodności, co do terminu „umowa spółki handlowej”, który przetłumaczono jako „agreement” (B) lub „deed” (Z).

Termin „deed” z kolei służy wyrażeniu zarówno „aktu założycielskiego”, jak i „umowy spółki handlowej” w [Z], zapewne dlatego, że obie czynności w Polsce kończą się sporządzeniem i podpisaniem aktu notarialnego. Termin ten nawiązuje również pośrednio do archaicznego angielskiego „deed of settlement”, którego znaczenie konotatywne jest bliskie polskiemu terminowi zaproponowanemu przez tłumaczy [Z], mianowicie „deed of incorporation”.

K. Michałowska z [B] zdecydowała się nie nawiązywać do polskiej procedury i konieczności zawarcia umowy w formie aktu notarialnego, unikając słowa „deed” i zastępując je dwoma innymi słowami, jednym dla wyrażenia „aktu założycielskiego” – „(founding) act” – oraz drugim – „agreement” – dla oznaczenia „umowy spółki handlowej”, czyli do faktycznej umowy (umówienia się) między współnikami na pewne warunki współpracy, nawiązując w ten sposób do znaczenia słowa „umowa” (a nie terminu fachowego) obowiązującego w języku ogólnym. Rozumiany przez K. Michałowską „agreement” należałoby więc chyba traktować jako quasi-termin (por. Lukszyn i Zmarzer 2002). Ponadto, „agreement” budzi skojarzenia, jak twierdzi Kierzkowska (2002: 112), z przestarzałym terminem „company agreement” używanym przez tłumaczy polskich. Kojarzy się ono również z prawem anglosaskim, mianowicie z „shareholders’ agreement”, o czym była mowa w poprzedniej części artykułu.

O tym, że tłumacze obu wersji językowych uznają różnicę pomiędzy wcześniej omówionymi terminami „umowa spółki₁” (pojęcie idealne) i „umowa spółki₂” (pojęcie szczegółowe) świadczy dobór różnych fraz w celu wyrażenia „umowy spółki handlowej” oraz „umowy spółki” (por. Tabela 6). Nie mogą zgodzić się z wnioskiem Jopek-Bosiackiej (2006), która potraktowała tę dychotomię

terminologiczo-pojęciową „umowy spółki” za „brak konsekwencji”. Wiemy już, że znaczenie denotacyjne (por. Koller 1995: 215, Kierzkowska 2002: 54) w obu przypadkach jest różne, a nie – jak sugeruje Jopek-Bosiacka – synonimiczne. Nie można tu więc raczej mówić o braku konsekwencji, bowiem mamy do czynienia z terminami, które należą do *differentia specifica* pojęć nietożsamyh.

Wnioski

Tłumaczenie tekstów prawnych jest zadaniem trudnym, wymagającym nietypowych, rozszerzonych kompetencji. Na tłumacza nakłada się bowiem nie tylko obowiązek świetnej znajomości języka docelowego oraz źródłowego, ale również znajomości choćby podstaw prawa, a nawet – co istotniejsze – w pewnym stopniu umiejętności interpretacji przepisów. Z uwagi na fakt, że ekwiwalenty terminologiczne w zakresie języka prawnego w języku polskim nie są jeszcze uściślone, i często mówimy raczej o quasi-terminach niż terminach (por. Lukszyn i Zmarzer 2001), dodatkowo, na podstawie zrozumienia i zinterpretowania przepisów, tłumacz ma za zadanie zaproponowanie własnego rozwiązania terminologicznego, które zbudowane na specyfice przepisów prawnych dwóch krajów (języka źródłowego i docelowego) umożliwiłoby komunikację między klientami (czytelnikami) tekstów w obydwu wersjach językowych. Ponieważ częściej mamy do czynienia z quasi-terminami niż terminami, co czyni tłumaczenie aktem twórczym, porównywanie dwóch tłumaczeń jednego tekstu powinno nie tyle sprowadzać się do oceny, który tekst jest lepszy, czy gorszy, ile do potraktowania ich jako próby dyskusji nad propozycją terminu ostatecznego oraz do rozważań na temat ewolucji quasi-terminów w procesie formowania się jednoznacznej terminologii prawnej.

BIBLIOGRAFIA

- Dignam, A. i J. Lowry. 2006. *Company Law*. Oxford: OUP.
Dine, J. 2005. *Company Law*. Basingstoke: Palgrave Macmillan.
Kidyba, A. 2006. *Prawo handlowe*. Warszawa: Beck.
Kierzkowska, D. 2002. *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: TEPIS.
Koller, W. 1995. The concept of equivalence and the object of translation studies. *Target* 7.
Lukszyn, J. i M. Zmarzer. 2001. *Teoretyczne podstawy terminologii*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
Sealy, L. S. 2004. *Cases and Materials in Company Law*. Oxford: OUP.

ABSTRACT

The present article presents some legal and terminological aspects of translation. Specific problems a translator must face following from differences in legal systems in Polish law and the common law are discussed, and terms used in translations of the Polish *Kodeks spółek handlowych* (Code of Polish Commercial Companies/Commercial Companies Law) offered by two publishing companies (Zakamycze and C. H. Beck) are examined.